

Karmelowe jaja, świąteczne baby, pomysły na Zajęczka... Sprawdź wielkanocną ofertę ZGranej Rodziny i ZGranych Zielonogórczan 50+!

» 7

informator samorządowy

**Łącznik**  
zielonogórski

nr 13 (114) 27 marca 2015

www.LZG24.pl



Zanim rozpoczęła się uroczysta, inauguracyjna sesja rady miasta, Wiesław Żurawski odegrał na trąbce hejnał Zielonej Góry. Takich niecodziennych chwil było w poniedziałek więcej...

>>4-5

# DOŁĄCZ DO DAWCÓW SZPIKU MOŻESZ POMÓC HANI I INNYM

Cała Polska szuka genetycznego bliźniaka dla trzyletniej Hani. Dziewczynka walczy z ostrą białaczką limfoblastyczną. Jedynym ratunkiem jest przeszczep szpiku. Każdy z nas jest potencjalnym dawcą nadziei, zdrowia, życia... Dla Hani i innych potrzebujących. Przyjdź w sobotę albo w niedzielę pod pomnik Bachusa lub do Galerii Focus Mall. Zarejestruj się w bazie dawców. To nie boli.

- Bohaterka! - Rafał Młodzikowski z Fundacji DKMS patrzy z dumą na Dorotę Kornacką. Zielonogórzanka sześć lat temu zarejestrowała się w bazie dawców komórek macierzystych. - Krótka rozmowa, potarcie wewnętrznej strony policzka specjalnym patyczkiem i... tyle. Jestem w bazie - wspomina. Rok temu zadzwonił telefon. Pani Dorota usłyszała, że może uratować komuś życie. Nie wahała się ani przez moment, choć lekki strach był. Taki ludzki, zwyczajny, jak przed każdą wizytą w szpitalu. - Pobrali mi pod narkozą szpik z talerza kości biodrowej. Spałam, nic nie czułam. Po zabiegu zostały tylko dwa maleńkie ślady od ukłucia igły - opowiada. Później dowiedziała się, że dzięki jej komórkom żyje, rośnie, śmieje się, roczny chłopczyk z Białorusi. - Nie potrafię opisać, co wtedy poczułam - przyznaje.

- Za to ja wiem, co czuję, kiedy patrzę na takie oso-



- Zarejestruj się w bazie dawców. My już w niej jesteśmy - zachęcają Rafał Młodzikowski i Dorota Kornacka. Dni Dawcy Szpiku w Zielonej Górze, w sobotę i niedzielę, 28-29 marca

Fot. Krzysztof Grabowski

by jak ty! Serce mam pełne wdzięczności. I powtarzam: jesteś bohaterką. Aniołem. Cudowną istotą - pan Rafał nawet nie próbuje ukryć wzruszenia.

Aniołów chodzi po świecie więcej. Właściwie każdy z nas jest takim dawcą zdrowia i nadziei. - Tylko o tym nie wie. A wystarczy się zarejestrować i może uratujemy komuś życie. Na przykład maleńkiej Hani, którą atakuje straszna choroba - dodaje R. Młodzikowski.

Okazja, by dołączyć do bazy potencjalnych dawców szpiku jest w naszym mieście w tę sobotę i niedzielę (28 i 29 marca). Wystarczy przyjść w godz. 12.00-18.00 pod pomnik Bachusa na deptaku albo na pierwsze piętro Galerii Focus Mall. Trzeba zabrać ze sobą dokument z numerem PESEL.

Więcej o Dniach Dawcy Szpiku  
Apel mamy Hani >>2

## Razem posadzimy las na Wzgórzach Piastowskich

Chcesz, żeby lasy otaczające Zieloną Górę wyglądały pięknie? To pomóż! W sobotę wielkie sadzenie. Leśnicy czekają na zielonogórczan. Do posadzenia jest ok. 60 tys. drzewek. Zajmą około 8 hektarów. Większość to dęby.

- Chcemy pokazać, co robimy w lesie. Zazwyczaj jest o nas najgłośniejszy, kiedy wycina się drzewa. O wiele mniej się mówi, gdy w tym samym miejscu sadzimy las - tłumaczy Arkadiusz Kapała, nadleśniczy z Nadleśnictwa Zielona Góra. - W naszym nadleśnictwie, liczącym ok. 17 tys. hektarów, średnio w roku wycinamy ok. 200 ha lasu. I tyle samo sadzimy. Zasada

jest prosta: ile hektarów lasu wytniemy, tyle posadzimy od nowa. Zapraszamy wszystkich zielonogórczan, w sobotę, 28 marca, na akcję „Posadzmy razem las” organizowaną przez dwa nadleśnictwa: Zielona Góra i Przytok.

Leśnicy przygotowali parkingi, namioty, ognisko i oczywiście sadzonki, czyli 42 tys. sadzonek dębu i 22 tys. sosny. Każdy kto ich wspomóż i posadzi

drzewko, dostanie pamiątkowy certyfikat.

Leśnicy zaprowadzą nas w odpowiednie miejsce i fachowo podpowiedzą, jak posadzić drzewko w jednym z dziewięciu specjalnie wytypowanych miejscach.

Teraz, na Wzgórzach Piastowskich, w okolicach Wilkanowa przeważa sosna i akacja. W tym dziesięcioleciu, w wybranych miejscach, leśnicy sadzić

będą dęby, które rosną najdłużej i najwolniej. Później przyjdzie czas na buki i inne gatunki liściaste. Natomiast na najuboższych terenach pojawią się nowe sosny. Stopniowo zmieni się wygląd tego miejsca.

Punkt zborny sobotniej akcji znajduje się nieopodal nadleśnictwa przy szosie Zielona Góra - Wilkanów. Tam będą wyznaczone parkingi dla samochodów oso-

bowych. Można też przyjechać autobusem PKS lub przyjść pieszo.

- Wytyczyliśmy specjalną trasę spacerową spod amfiteatru do miejsca sadzenia. Liczy 2.100 m. Będzie oznakowana strzałkami - zachęca nadleśniczy Kapała. - Każdy uczestnik dostanie sprzęt, sadzonki i na koniec specjalny certyfikat. Zapraszamy wszystkich zielonogórczan.

(tc)

**Posadzmy razem las**  
Sobota, 28 marca  
9.00-13.00 - sadzenie lasu  
13.30-14.00 - odsłonięcie pamiątkowego obelisku  
14.00 - zakończenie przy ognisku

## Z ŻYCIA MIASTA &gt;&gt;&gt;&gt;

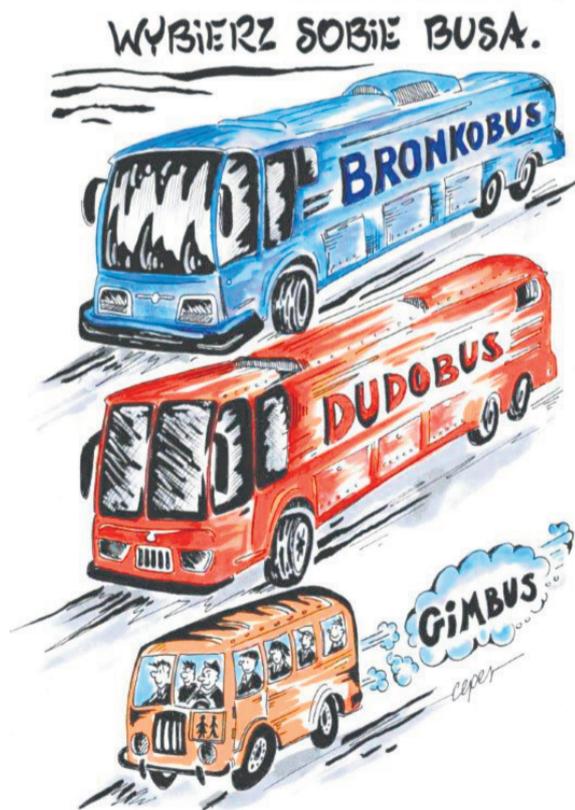


Filcowy koszyk już jest, za chwilę Adrian z mamą włożą do środka włóczkowe jajo. Takich par, wspólnie przygotowujących ozdoby, było więcej! Grupa Rozśpiewanych Elfów, z Przedszkola nr 34, zaprosiła rodziców na wielkanocne warsztaty



W ramach cyklu „Nieznane sporty”, nauczyciele z Gimnazjum nr 6 zaprosili zielonogórskich zawodników reprezentujących sporty walki. Ogromne wrażenie na uczniach zrobił pokaz Akademii Capoeira Gerais Zdjęcia Krzysztof Grabowski

## PIÓRKIEM CEPERA &gt;&gt;&gt;&gt;



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy  
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra

e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 68 415 22 44

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra  
Nakład: 40 tys.

# Pomóż Hani i innym!

Jedyną szansą dla trzylatki jest przeszczep komórek macierzystych i szpiku. W innym przypadku, to silne i wyjątkowe dziecko może przegrać walkę z białaczką. A jeśli to ty jesteś genetycznym bliźniakiem Hani? Zarejestruj się w bazie dawców!

Konferencja prasowa w sali senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego. Są tu wszyscy, którzy zaangażowali się w organizację Dni Dawcy Szpiku w naszym mieście. Przedstawiciele uczelni, strażaków, urzędu miasta, dziennikarze... Patrzymy na zdjęcie uroczej dziewczynki. - To Hania. Jaka śliczna, jaka radosna, jaka... - Rafał Młodzikowski nie może dalej mówić. Ten wysoki mężczyzna, o głosie tak donośnym, że nie potrzebuje mikrofonu, w jednej chwili kurczy się, zapada w sobie, mięknie. Głos mu drży, w kącikach oczu zbierają się łzy. Trud-

no się dziwić. Historia Hani i jej walki z chorobą jest przejmująca (poniżej opowieść mamy dziewczynki, przeczytajcie).

Pan Rafał przyjechał do Zielonej Góry z Warszawy, z Fundacji DKMS, jest koordynatorem ds. rekrutacji dawców komórek macierzystych i szpiku. Szuka pomocy dla trzylatki i innych potrzebujących osób. Zachęca do rejestracji. - To nie boli. Trwa chwilę. A wygląda tak - długim patyczkiem gmera sobie w policzku. W ten sposób pobierane jest DNA. Potem próbka trafia do laboratorium, dane zostają zapi-

sane w ogólnosiwiatowej bazie. I natychmiast odszukane, gdy pomocy potrzebuje nasz genetyczny bliźniak.

Poszukiwania idealnego dawcy mogą trwać długo, a chorzy przecież nie mają czasu. - Dlatego moja decyzja była błyskawiczna - zielonogórzanka Dorota Kornacka jest żywym, zdrowym i promieniującym pozytywną energią dowodem na to, że warto się zarejestrować. A w konsekwencji kiedyś, być może, uratować komuś życie. Zarejestrowała się sześć lat temu, rok temu oddała szpik białoruskiemu chłop-

cu. Przeszczep się przyjął. - A ja wiem, że to, co zrobiłam, jest dobre - uśmiecha się pani Dorota. - Mam zaszczyt mówić o sobie „dawca”. I zapewniam wszystkich, że to nic nie boli, nic nie kosztuje i naprawdę nie ma się czego bać.

Rejestracja potencjalnych dawców będzie odbywać się w Zielonej Górze, w sobotę i niedzielę (28 i 29 marca), w godz. 12.00-18.00, przy pomniku Bachusa, na deptaku i w Galerii Focus Mall (I piętro). W naszym mieście jest już 5,5 tysiąca zarejestrowanych dawców. Dołącz do nich. (dsp)

## Moi drodzy, potrzebna jest pomoc!

Zwracam się do wszystkich, wierząc, że ludzie lubią i chcą pomagać. Chodzi o wsparcie dla mojej córki, trzyipółletniej Hani Wałęsy, która bardzo chce się uporać z zagrażającą życiu chorobą, jaką jest białaczka limfoblastyczna typu B.

Pierwszy raz Hania zachorowała, mając 8,5 miesiąca. Przeszła siedmioletnią chemioterapię w szpitalu, przez następnie 1,5 roku przechodziła tzw. terapię podtrzymującą, w domu. W lipcu 2014 r. zakończyła leczenie. Cieszyliśmy się, że nie pamięta fazy szpitalnej, że nie będzie miała traumy, bo leczyła się jako małe dziecko i wreszcie wyzdrowiała. Skakaliśmy do góry z radości.

Odżywiłiśmy Hanię najbardziej zdrowo i ekologicznie, jak tylko można trzylatkę, chroniąc ją przed cukrem, solą, konserwantami. Izolowaliśmy od infek-



Fot. Archiwum domowe

cji i wirusów. Chcieliśmy ją uchronić przed wszystkim, żeby była zdrowym i pogodnym dzieckiem.

Niestety, pół roku po leczeniu podtrzymującym - 28 stycznia 2015 roku - usłyszeliśmy kolejny wyrok. „Białaczka powróciła, niektóre komórki odporne nie uległy zniszczeniu...” - usłyszeliśmy od pani ordynator oddziału, na którym Hania leczyła się poprzednio.

Nie pamiętam, co mówiła dalej... Przed oczami przeleciały mi szczęśliwe dwa lata Hani w domu - huśtanie się w ogrodzie, lepienie babek z piasku, wizyty w zoo, wyjazd w góry i nad morze, zabawy z rówieśnikami, pierwszy sylwester z prawdziwą dyskoteką, basen, lekcje baletu, pierwsze zajęcia przygotowujące do przedszkola...

Wszystko w jednej chwili przestało mieć znaczenie. Hania znowu zostanie „przykuta” do łóżka „kabelkiem” od kroplówki, z której będzie leciała atomowa dawka chemii. Chemii, która osłabi ją, przez którą może wymiotować,

gorączkować, nie mieć siły chodzić i nie mieć ochoty na najmniejszy nawet uśmiech. Będzie siedziała na drugim piętrze szpitalnego budynku i patrzyła smutna przez okno, jak inne dzieci bawią się w parku, ganiają, grają, zjeżdżają... Będzie rozdrażniona sterydami i wyjąłowiona chemią. Straci włosy, które dziś sięgają łopatek i będzie pytała, dlaczego jest chora i czemu jej najlepsza przyjaciółka (też Hania) nie może się z nią bawić...

A wszystko po to, żeby zniszczyć odporne komórki nowotworowe, wyjąłowić szpik kostny i ....czekać na przeszczep!

Wszystkich, którzy chcą pomóc Hani, gorąco zachęcam do zarejestrowania się jako potencjalny dawca szpiku. Im więcej potencjalnych dawców, tym większa szansa dla Hani! Umieście też post o Hani na Waszych osiach czasu na Facebook'u!

Kochani! Nie zwlekajcie, bo w przypadku Hani czas nie leczy ran...

Dziękuję za każdy rodzaj pomocy!

Mama Hani

### W ZIELONEJ GÓRZE

#### Zajrzyj na Kraszankę

Wielkanocny kiermasz gości na deptaku od czwartku. Kramy z ozdobami i smakołykami będą czynne codziennie, w godz. 11.00-17.00, aż do środy, 1 kwietnia. To nie wszystkie atrakcje. Dziś (piątek, 27 marca), uczniowie Zespołu Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego przygotowują m.in. wielką jajecznicę. W sobotę, lubuscy rękodzielnicy poprowadzą warsztaty, będzie można np. wypieść własny koszyk. W niedzielę czeka nas uczta artystyczna, posłuchamy m.in. ludowych kapel, wokalistów i zespołów muzycznych, zobaczymy pokaz Bractwa Rycerskiego Ziemi Bobrzańsko-Nadodrzańskiej.

(dsp)

### W ZIELONEJ GÓRZE

#### Jubileusz muzeum

W tym roku mija 70. rocznica utworzenia Muzeum Ziemi Lubuskiej. Z tej okazji, dziś (piątek, 27 marca), o 17.00, w muzeum przy al. Niepodległości, uroczyste otwarcie wystawy retrospekcyjnej pt. „Muzeum w latach 1945-2015”. Zobaczymy najciekawsze obiekty ze zbiorów placówki. Zaplanowano również wręczenie odznaczeń wyróżnionym pracownikom. W programie znajdzie się także refleksja jubileuszowa odchodzącego na emeryturę dyrektora muzeum, dra Andrzeja Toczewskiego, a po niej recital fortepianowy Miho Kurihary (Sala Witrażowa) oraz koncert zespołu Lubusze.

(kg)

### W ZIELONEJ GÓRZE

#### Turniej i zmiany w skarbowce

● MOSiR zaprasza w niedzielę, 29 marca, na IV Turniej Tenisa Stołowego Amatorów, sala przy ul. Urszuli 22. Początek o 10.00 (zapisy od 9.15), wpisowe 5 zł, nie płać uczniowie retrospekcyjnie pt. „Muzeum w latach 1945-2015”. Zobaczymy najciekawsze obiekty ze zbiorów placówki. Zaplanowano również wręczenie odznaczeń wyróżnionym pracownikom. W programie znajdzie się także refleksja jubileuszowa odchodzącego na emeryturę dyrektora muzeum, dra Andrzeja Toczewskiego, a po niej recital fortepianowy Miho Kurihary (Sala Witrażowa) oraz koncert zespołu Lubusze.

(dsp, kg)

### W ZIELONEJ GÓRZE

#### Rajd wzdłuż torów

W niedzielę, 29 marca, rusza kolejna edycja rajdu z cyklu „Z pociągu już nie zobaczysz”. Samochodowa podróż ma przebiegać wzdłuż nieczynnej linii kolejowej Międzyrzecz - Toporów, z 1909 r. Rajd przejedzie od Międzyrzecza do Nietoperka, Kaławy i Gościkowa. Impreza jest bezpłatna, a uczestnicy otrzymają pamiątkowe znaczki i wydawnictwo. Wyprawa odbywa się własnymi autami. Możliwe jest skorzystanie z miejsca w czymś samochodzie, ale trzeba to wcześniej zgłosić. Więcej informacji tel. 607 625 979, mail m.bonislawski@adres.pl. Zbiórka chętnych, niedziela, 9.00, przy Pomniku Dobosza.

(kg)

# Żółta smoczyca naprawi nam drogi

- Mamy do obsłużenia ok. 170 km dróg, głównie gruntowych. Nasza równiarka będzie miała dużo pracy – informuje Leszek Klim, dyrektor Komunalnego Zakładu Gospodarczego.

Jest piękna. Waży ok. 14 ton i z daleka rzuca się w oczy dzięki intensywnej, żółtej barwie. Cielsko długości 10 metrów od razu budzi respekt. Jest przy tym silna, niczym smoczyca. Ma sześciocylindrowy silnik z napędem 6x4. Ta ostatnia informacja powinna przyprawić o przyspieszone bicie serca każdego miłośnika motoryzacji. W końcu nie każdy pojazd na polskiej drodze może się pochwalić równie imponującym rozwiązaniem.

O czym tu mowa? O wielkiej równiarence drogowej, RD 165C, czyli najnowszym nabytku Komunalnego Zakładu Gospodarczego w Zawadzie. Maszyna wyprodukowana przez spółkę MISTA ze Stalowej Woli, na niemieckich podzespołach, miejską kasę kosztowała 615 tys. zł. Potrafi od zera wybudować drogę tłuczniową lub naprawić uszkodzoną nawierzchnię. Bez żadnego problemu może także odegrać rolę spychacza oraz wielkiego śnieżnego pług.

Żółta smoczyca trafiła do Zawady całkiem niedawno, 13 marca. Za ciężką pracę



- Niecierpliwie czekam, kiedy dostanę pierwsze zadanie - deklaruje Łukasz Urbański, świeżo upieczony operator wielkiej równiarki

Zdjęcia Krzysztof Grabowski

weźmie się lada dzień, gdy tylko zakończą się wszystkie procedury. Do jej obsługi wymagane są bowiem specjalne kwalifikacje, certyfikowane przez Instytut Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego w Warszawie. Łukasz Urbański przez pięć tygodni szkolił się w ośrodku szkolenia

zawodowego spółki PBO. 21 marca zdał końcowy egzamin.

- Nie było łatwo. Najpierw „maglowali” mnie z teorii, później musiałem popisać się umiejętnościami praktycznymi. Teraz niecierpliwie czekam, kiedy dostanę pierwsze zadanie - deklaruje Ł. Urbański, świeżo

upieczony operator żółtej równiarki.

Trudno nie polubić RD 165C. Jest silna i wydajna. Jej kabina oferuje komfortowe warunki pracy. Operator może nie tylko skorzystać z klimatyzacji, ale także posłuchać radia. I to w stereo! Poziom wyciszenia kabiny jest wręcz imponujący, po-

równywalny z samochodami osobowymi.

Na razie żółta równiarka dumnie króluje na zakładowym parkingu w Zawadzie. Ale już za kilka dni rozpocznie ciężką pracę.

- Mamy do obsłużenia ok. 170 km dróg, głównie gruntowych. Sporo z nich wymaga naprawy. Nasza równiar-

ka będzie miała dużo pracy - informuje Leszek Klim, dyrektor Komunalnego Zakładu Gospodarczego.

W zakładzie niecierpliwie czekają jeszcze na dostawę zamówionego walca drogowego. Gdy już trafi do Zawady, stanie się wiernym towarzyszem żółtej równiarki. (pm)



## KOMUNIKAT



Prezydent Miasta Zielona Góra informuje, że od 1 kwietnia 2015 roku ulega zmianie adresat opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych.

Wpłaty należy dokonywać na adres:

Miasto Zielona Góra  
ul. Podgórna 22  
65-424 Zielona Góra

**Numery kont nie ulegają zmianie.**

W dalszym ciągu opłaty należy wpłacać na dotychczasowe indywidualne dla każdego numery rachunków bankowych.

Wpłaty dokonywane w dowolnej placówce banku PKO BP S.A. na terenie Zielonej Góry oraz w kasie ZGKiM przy al. Zjednoczenia 110 są przyjmowane na rachunek Miasta bez opłat.

# Radni i prezydent Zielono

- Zrobię wszystko, aby sprostać dewizie marszałka Piłsudskiego: „Naród, który nie szanuje swej przeszłości, nie zasługuje na szacunek terażniejszo

Inauguracyjna, poniedziałkowa sesja rady miasta, VII kadencji, odbyła się w sali posiedzeń senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego. Organizatorzy z góry przewidzieli, że w tradycyjnej sali obrad rady miasta, w ratuszu, może zabraknąć miejsc. I mieli rację. Sala senatu UZ pękała w szwach.

Z kronikarskiego obowiązku odnotujemy, że w gęstym tłumie gości zauważyliśmy m.in. senatora Stanisława Iwana, posłankę Bożennę Bukiewicz, ministra Waldemara Śługockiego, posła Jerzego Maternę, biskupa Stefana Regmunta, wojewodę lubuskiego, Katarzynę Osos, wicemarszałka lubuskiego, Bogdana Nowaka, burmistrza Sulechowa, Ignacego Odważnego, oraz licznie przybyłych radnych dzielnicy Nowe Miasto, z przewodniczącym rady Zenonem Rabędą na czele.

Towarzyskie pogawarki przerwało wejście Janusza Kubickiego. Sala zareagowała brawami. W tym samym momencie Eleonora Szymkowiak, pełniąca honorową funkcję przewodniczącego-seniora, potrząsnęła dzwonkiem, ogłaszając początek sesji.

Radni odebrali z rąk sędziego Rafała Skrzypczaka oficjalne zaświadczenia o wyborze na radnych. Następnie złożyli ślubowanie, „przypieczetowując” je formułką: „Ślubuję” albo „Ślubuję, tak mi dopomóż Bóg”.

Co ważne, trzy osoby nie złożyły ślubowania: Wioletta Hareźlak, Janusz Kubicki oraz Mariusz Zalewski.

- Brak ślubowania oznacza, automatycznie, utratę mandatu radnego - przypomniała E. Szymkowiak.

Kto teraz przejmie nieobsadzone mandaty w radzie

miasta? Najprawdopodobniej będą to: Paweł Wysocki za J. Kubickiego, Jarosław Berent za M. Zalewskiego i Zbigniew Binek za W. Hareźlak.

Tuż po zaprzysiężeniu radnych, E. Szymkowiak rozpoczęła procedurę wyboru przewodniczącego rady miasta. Z sali padła tylko jedna kandydatura - Adama Urbaniaka. W tajnym głosowaniu otrzymał 11 głosów „za”, przy 1 głosie „przeciw”.

- Objęcie funkcji przewodniczącego rady jest dla mnie największym honorem. Dopełnię wszelkich starań, aby godnie służyć miastu i radzie - zapowiedział A. Urbaniak.

Ślubowanie prezydenta-elekta było najważniejszym punktem poniedziałkowej sesji. A. Urbaniak odczytywał kolejne fragmenty roty przysięgi, J. Kubicki je powtarzał. Na koniec wygłosił oficjalną formułkę: - Ślubuję, tak mi dopomóż Bóg.

Od tego momentu występował już oficjalnie jako nowy prezydent miasta.

- Będę robił wszystko, aby proces integracji miasta i byłej gminy przebiegał ku zadowoleniu wszystkich mieszkańców - zadeklarował Kubicki.

Świeżo zaprzysiężony prezydent wyraził zaskożenie salę, gdy poprosił o prawo do złożenia publicznych podziękowań żonie, Agacie, za cierpliwość i wsparcie okazane mu podczas minionych ośmiu lat.

Sesja zakończyła się przemówieniami gości. Politycy życzyli prezydentowi i przewodniczącemu rady samych sukcesów. A biskup Regmunt poprosił prezydenta, aby pamiętał, że każdy mieszkaniec ma prawo zapukać do drzwi jego gabinetu.

(pm)



Pierwsza, uroczysta sesja rady miasta odbyła się w sali posiedzeń senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego. Nie było przycisków ani mikrofonów. Świeżo upieczeni radni miasta głosowali przez podniesienie ręki.



To jedyna taka sesja, kiedy radni nie zasiadają za wielkim stołem. Wystarczą krzesła. Na zdjęciu Jacek Budziński, Bożena Ronowicz i Piotr Barczak.



Tak jak wszyscy świeżo upieczeni radni, Robert Górski odbiera z rąk sędziego Rafała Skrzypczaka oficjalne zaświadczenie o wyborze

**PREZYDENT  
NA 96 FM ON  
AIR  
W KAŻDĄ ŚRODĘ O 12.30  
W AKADEMICKIM RADIU INDEX**

Zadzwoń z pytaniem w czasie audycji: tel.: 68 326 96 96



PORTAL UNIWERSYTECKI  
WZIELONEJ.PL

media  
lubuskie

# nej Góry zaprzysiężeni

ności i nie ma prawa do przyszłości” – tak zaczął swoje pierwsze przemówienie Janusz Kubicki.



- Będę robił wszystko, aby proces integracji miasta i byłej gminy przebiegał ku zadowoleniu wszystkich mieszkańców – deklarował, po ślubowaniu, nowy prezydent Janusz Kubicki



W tym ważnym dniu, Januszowi Kubickiemu towarzyszyła rodzina: mama, teściowa, brat, żona i synowie. Prezydent publicznie podziękował żonie, Agacie, za cierpliwość i wsparcie okazane mu podczas minionych ośmiu lat.



Radni w tajnym głosowaniu wybrali przewodniczącego. Procedurze przewodniczy Filip Gryko. Głos oddał właśnie Mirosław Bukiewicz



Po tym jak prezydent Kubicki złożył ślubowanie, przewodniczący rady miasta, Adam Urbaniak, zawiesił na jego piersi insygnia władzy - łańcuch



Najmłodszy uścisk tego dnia? Bez dwóch zdań! Ten od synka Piotrusia! – Mój tata! – po uroczystości wreszcie można było się mocno przytulić!  
Zdjęcia Krzysztof Grabowski

## NASZE SPRAWY WIDZIANE Z WARSZAWY >>>>



**Waldemar Sługocki**  
wiceminister infrastruktury i rozwoju

Przygotujmy  
nasze miasto  
do kaprysów pogody

**Problemy klimatyczne dotyczą większości aspektów naszego życia. Tereny miejskie są szczególnie wrażliwe na zmiany klimatu.**

Zrównoważony rozwój polskich miast oraz zdolność do szybkiego przystosowania do zmian klimatu, to jeden z głównych priorytetów Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (POIS). Już w połowie lutego br. Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju oraz Ministerstwo Środowiska zainaugurowały,

razem z samorządowcami, systemowy projekt adaptacji największych polskich miast do klimatycznych zmian.

Warto podkreślić, że waga problemu adaptacji obszarów miejskich do zmian klimatu została podkreślona nie tylko w „Strategicznym planie adaptacji dla sektorów i obszarów wrażliwych na zmiany klimatu do roku 2020, z perspektywą do roku 2030” (SPA 2020), ale również w „Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju” (KPZK) oraz „Krajowej Polityce Miejskiej” (KPM).

Problemy klimatyczne dotyczą większości aspektów naszego życia, dlatego adaptacja i łagodzenie ich skutków powinno być uwzględnione w planach wszystkich sektorów, a także w planowaniu przestrzennym. Tereny miejskie są obszarami szczególnie wrażliwymi na zmiany klimatu. Wykorzystanie przyrody na miejskich obszarach do niwelowania i kontrolowania skutków zmian klimatu może być skuteczniejsze od oparcia się na samej infrastrukturze. Dlatego też lepiej i taniej jest inwestować, w celu ochrony przed destrukcyjnymi skutkami zmian klimatu, niż poniewczasie naprawiać skutki. Przypomnę, że zgodnie ze SPA 2020, straty przypisywane zmianom klimatu, w latach 2001-2010, wyniosły w Polsce prawie 54 mld zł.

Odpowiedzią na ten stan było przyjęcie przez radę ministrów dokumentu strategicznego SPA 2020, jeszcze w październiku 2013 roku. To podstawa polskiej polityki klimatycznej, tuż obok redukcji emisji gazów cieplarnianych. Plan ten wyznacza ramy dla działań ogólnokrajowych, jednocześnie wyraźnie wskazuje znaczenie lokalnego wymiaru adaptacji.

Kwestia adaptacji w miastach jest jednym z kluczowych priorytetów SPA 2020. Strategia zawiera rekomendację, aby do 2020 r. we wszystkich miastach w Polsce, powyżej 100 tysięcy mieszkańców, zostały przygotowane lokalne plany adaptacyjne. Powinny one zawierać specyficzną dla danego miasta analizę wrażliwości na zmiany klimatu oraz pakiet działań adaptacyjnych. Służyć temu będzie szerokie spektrum działań, dookreślonych między innymi w Umowie Partnerstwa, wdrażanych poprzez programy operacyjne, w tym Program Infrastruktura i Środowisko.

Opracowanie planów adaptacji do zmian klimatu będzie dofinansowane ze środków unijnych na poziomie 85 proc. Jestem przekonany, że Zielona Góra znajdzie się wśród najaktywniejszych miast sięgających po dofinansowanie z POIS na tego typu działania.

# Rabęda i Zalewski rządzą dzielnicą

- To historyczna chwila, za moment rozpoczniemy pierwszą sesję już nie rady gminy, tylko rady dzielnicy Nowe Miasto. Co nie oznacza, że mamy okazywać mniej zapału – zażartował Zenon Rabęda, jeszcze w roli radnego-seniora.

Inauguracyjna sesja rady dzielnicy Nowe Miasto, która odbyła się w miniony piątek, miała głównie charakter proceduralny i techniczny. Najpierw Elżbieta Małucha, przewodnicząca dzielnicowej komisji wyborczej wręczyła każdemu radnemu zaświadczenie o wyborze na radnego dzielnicy. Dopiero po tej krótkiej ceremonii, Zenon Rabęda, najstarszy wiekiem radny, tzw. radny-senior, mógł oficjalnie rozpocząć inauguracyjną sesję.

Zanim radni przystąpili do wyboru przewodniczących rady oraz członków zarządu dzielnicy, złożyli ślubowanie. Wszyscy powstali, radny-senior odczytał treść roty, Sebastian Jagielowicz, jako najmłodszy radny, zaczął wyczytywać w kolejności alfabetycznej nazwiska radnych, ci wypowiadali formułę „ślubuję” lub „tak mi dopomóż Bóg”.

Zaprzysiężeni radni mogli przystąpić do wyboru władz dzielnicy: przewodniczącego rady, jego zastępców oraz członków zarządu dzielnicy. Obyło się bez płomiennych



Pierwsze głosowanie świeżo zaprzysiężonych radnych dzielnicy Nowe Miasto

Zdjęcia Krzysztof Grabowski

mów. Kandydatów na przewodniczącego rady zgłoszono tylko dwóch: Zenona Rabędę i Krzysztofa Wołczyńskiego. W tajnym głosowaniu wygrał Z. Rabęda. Zdobył dziewięć głosów poparcia. Jego konkurent - sześć.

- Dziękuję za okazane mi zaufanie. Obiecuję, że do-

łożę wszelkich starań, by godnie reprezentować całą radę. A memu konkurentowi, panu Wołczyńskiemu gratuluję dobrego wyniku - dziękował Z. Rabęda, już jako przewodniczący rady.

Trochę dłużej trwała procedura wyboru dwóch wiceprzewodniczących rady

dzielnicy. Radni zafundowali sobie dwie tury głosowań. Ostatecznie wybrali: Jerzego Szczepkiego (8 głosów za) oraz Agnieszkę Kozakiewicz (10 głosów za).

Zgodnie z powszechnymi oczekiwaniami, prezydent Janusz Kubicki zarekomendował Mariusza Zalewskie-

go na funkcję przewodniczącego zarządu dzielnicy. Kandydaturę tę poparło 11 radnych, przy jednym głosie sprzeciwu i trzech głosach wstrzymujących się.

Zgodnie ze statutem dzielnicy Nowe Miasto, tylko przewodniczącemu zarządu przysługuje prawo wskazania swego zastępcy. M. Zalewski zarekomendował S. Jagielowicza. Dziewięciu radnych poparło tę propozycję, czterech się wstrzymało, dwóch zagłosowało „przeciw”.

„Sprawy różne” były ostatnim punktem piątkowej sesji rady dzielnicy. Monika Turzańska, sołtyska ze wsi Jany, zapytała o prawną sytuację radnego Wiesława Kuchty, który w piątek został zaprzysiężony na radnego dzielnicy, a w poniedziałek prawdopodobnie zostanie członkiem rady miasta.

- Dopóki pan Kuchta nie zrezygnuje ze swojego mandatu, dopóty będzie radnym dzielnicy. Wszystko się wyjaśni w poniedziałek, podczas sesji rady miasta - odpowiedział Z. Rabęda.

Nasza redakcja zwróciła się bezpośrednio do radnego z zapytaniem, której rady będzie członkiem.

- Po zakończeniu piątkowej sesji rady dzielnicy złożył mandat radnego dzielnicy. Od poniedziałku będę tylko radnym miasta - tłumaczył nam W. Kuchta. Na jego miejsce wejdzie Roman Rekut.

Kolejne pytanie dotyczyło wysokości miesięcznego uposażenia członków zarządu dzielnicy.

- Prawo decyzji w tej sprawie należy do wyłącznej kompetencji rady miasta - odpowiedział prezydent Kubicki.

Na koniec sesji, przewodniczący Rabęda poinformował radnych o wpłynięciu pierwszego pisma do rady dzielnicy. Autorami listu są członkowie byłej gminnej straży, którzy postulują, aby ich formację przekształcić w osobny referat straży miejskiej.

- W najbliższym czasie usiądę z prawnikami i zobaczę, co się da zrobić w tej sprawie - zadeklarował Z. Rabęda. I po chwili oficjalnie zamknął obrady. (pm)

## POZNAJ 15 RADNYCH DZIELNICY NOWE MIASTO



**Agnieszka Kozakiewicz**  
wiceprzewodnicząca rady dzielnicy



**Zenon Rabęda**  
przewodniczący rady dzielnicy



**Jerzy Szczepki**  
wiceprzewodniczący rady dzielnicy



Jarosław Bartkowicz



Dorota Bojar



Tadeusz Borek



Sylwia Brońska



Sebastian Jagielowicz



Robert Jankowski



Marek Karwacki



Joanna Pawelczyk



Roman Rekut



Czesław Śnieżko



Krzysztof Wołczyński



Jerzy Żeteki

# Wielkanoc

## SPECJALNE OFERTY

**-20%**

### PIJALNIA CZEKOLADY MOUNT BLANC

Galeria Focus Mall, ul. Wrocławska 17

20% rabatu na kolekcję czekoladek Oriental with Bunny (od 25 marca do 4 kwietnia).

**-15%**

### DECOPLASTYK

ul. Jedności 33

15% rabatu na gry kreatywne, gry i puzzle (od 26 marca do 4 kwietnia).

**-15%**

### GARDENION

ul. Dworcowa 37

15% rabatu na kwiaty sztuczne - żonkile, bazy (od 26 marca do 4 kwietnia).

**specjalna  
cena**

### KWACIARNIA RENEE

ul. Działkowa 2a

Świąteczna kompozycja kwiatowa o wartości 60 zł w specjalnej cenie 49 zł (od 25 marca do 4 kwietnia).

**-5%  
-10%**

### E.LECLERC

ul. Wyszyńskiego 18

5% na cały asortyment słodczy, 10% na zabawki (od 26 marca do 4 kwietnia).

**-15%**

### E-OBUIE i TRAF

„Allegra” ul. Boh. Westerplatte 24, „Traf” ul. Pieniężnego 23A oraz al. Wojska Polskiego 3/2

Przy zakupach za 299 zł - 15% rabatu na zakup obuwia i torebek (od 30 marca do 4 kwietnia).

**-10%**

### KAWIARNIA MOCCA

ul. Agrestowa 5/11,  
ul. Rzeźniczaka 67

10% rabatu na mazurki (od 26 marca do 4 kwietnia).

**-15%  
specjalna  
cena**

### EKOGANIK

ul. Sienkiewicza 31a

15% rabatu na produkty do wypieków, jaja z wolnego wybiegu 30 szt., rozmiar L - zamiast 85 groszy zapłacisz 66 groszy za sztukę (od 26 marca do 4 kwietnia).

**pomysł  
na Zajączka**

### TOBI

ul. Przyleśna 1

Wszystkie zabawki marki Smily Play - rabat 20% (od 26 marca do 4 kwietnia).

**-20%**

### KSIĘGARNIA VIRTUS

al. Wojska Polskiego 9,  
Plac Pocztowy 16, ul. Kupiecka 63

20% rabatu na książki dla dzieci i młodzieży (od 26 marca do 4 kwietnia).

**-20%**

### KRAINA SŁODKOŚCI

ul. Żeromskiego 17

20% rabatu na ręcznie robione, kręcone, karmelowe jaja wielkanocne (od 26 marca do 4 kwietnia).

**-20%**

### GLG Firany

Galeria Handlowa „Ramzes” II p. ul. Pod Topolami 4, ul. Wyszyńskiego 30a, ul. Owocowa 2

20% rabatu na wszystkie produkty: firany, obrusy, bieżniki, serwetki (od 28 marca do 4 kwietnia).

**specjalna  
cena**

### SKLEP Z ZABAWKAMI GACUŚ

ul. Waryńskiego 1,  
ul. Energetyków 2a (pasaż Tesco Extra)

Gra Pomysłówka w specjalnej cenie 79 zł zamiast 129 zł (od 26 marca do 4 kwietnia).

**-20%  
-25%**

### IMBRYK

al. Wojska Polskiego 9 (Norwid)

25% rabatu na babki wielkanocne i serniki świątecznie zdobione, 20% rabatu na catering wielkanocny (od 24 marca do 4 kwietnia).

**-15%  
specjalna  
cena**

### KWIATUSZKARNIA

ul. Sikorskiego 22/1

15% rabatu na kwiaty doniczkowe - cebulowe oraz bukiety świąteczne w specjalnej cenie 25 zł (od 26 marca do 4 kwietnia).

**-10%  
-12%  
-15%**

### KSIĘGARNIA ZIELONE WZGÓRZA

ul. Boh. Westerplatte 16

10% rabatu na cały asortyment, 12% rabatu na grę Pszczółki, 15% rabatu na grę Złote i Srebrne Historie (od 26 marca do 4 kwietnia).

**-25%**

### CENTRUM KWIATOWE

ul. Krakusa 10

25% rabatu na wielkanocne koszyki wiklinowe (od 24 marca do 4 kwietnia).

**stodki  
Zajączek**

### TWOJA CZEKOLADKA

ul. Żeromskiego 5

11% rabatu na czekolady, lizaki, likiery i pozostały asortyment (od 26 marca do 4 kwietnia).



**gratis**



### SKLEPY MIĘSNE ŻUBR i ARTEK

ul. Morelowa 34, ul. Kupiecka 48/1, Stary Rynek 7, ul. Budziszewska, ul. Podgórna 43, ul. Szosa Kisielińska 5, ul. Anieli Krzywoń - pawilon, ul. Ułańska 1, ul. Ogrodowa 5 - stoisko Netto

Przy zakupie 2 kg białej kielbasy - chrzan w słoiczku gratis (od 30 marca do 4 kwietnia).



WIĘCEJ OFERT NA [WWW.ZGRANARODZINA.PL](http://WWW.ZGRANARODZINA.PL) | [WWW.ZGRANI50.PL](http://WWW.ZGRANI50.PL)



Grünberg, Schles.

Feuerwehr-Depot

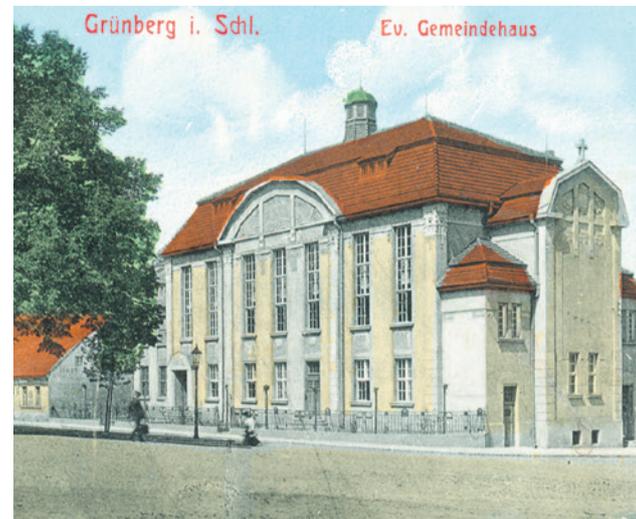
Budynek straży pożarnej zaprojektowany przez Severina w 1894 r.

Ze zbiorów Rafała Makowieckiego

Grünberg i. Schl.  
Bethesda

Dom macierzysty Ewangelickiego Stowarzyszenia Sióstr Bethesda, dziś fragment szpitala

Ze zbiorów Tomasza Czyżniewskiego



Grünberg i. Schl.

Ev. Gemeindehaus

Dom ewangelicki (dzisiaj filharmonia) różni się od innych budynków, ale również jest dziełem Severina

Ze zbiorów Sławomira Ronowicza

## SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI - ODC. 114

# Śladami radcy Alberta Severina

Niewiele jest osób, które odcisnęły tak silny ślad na wyglądzie Zielonej Góry, którego dzieła oglądamy codziennie. Nawet nie zdajemy sobie sprawy, że jedna osoba aż tyle zrobiła. Mowa o Albercie Severinie. Jego dzieła to m.in. Park Piastowski, Wieża Bismarcka, szpital przy ul. Wazów...

- Czyżniewski, zanim zaczniesz opowiadać, jak to dzielnie myjesz patelnię, przyznaj się, że od kilku dni nie zmyłeś ze ściany śladów po tym, co na tej patelni było! - moja żona postanowiła zrobić dokładną lustrację naszych włości. - A tak przy okazji, pisząc o Oderwaldzie i restauracji, która tam stała, nie wspomniłeś, kto ją zaprojektował. Czyje to dzieło?

Wiem.

Hm, drogi Czytelniku, te kropeczki to przerwa na skrobanie ściany.

Od kilku tygodni piszę o Oderwaldzie, czyli Lesie Odrzańskim koło Krępy (kto nie ma ostatnich numerów, zawsze może zajrzeć na stronę internetową: [www.Lzg24.pl](http://www.Lzg24.pl), gdzie w zakładce „archiwum” są wszystkie numery „Łącznika”). W centralnym miejscu stała restauracja wybudowana w 1900 r. Zaprojektował ją radca budowlany Albert Severin.

Gdy przeglądamy akta policji budowlanej, często napotykam nazwiska zielonogórskich architektów i mistrzów murarskich, którzy zbudowali nasze miasto. Najszynniejsi z nich to: Richard Kinzel, Carl Lorenz i Carl Mühle. Z tym ostatnim jest duży kłopot, bo... było dwóch Carlów Mühle - ojciec i syn - obaj mistrzowie murarscy.

Nas interesuje Carl Mühle, senior. Pod koniec XIX wieku odpowiadał za nadzór architektoniczny nad miastem. Prawo niemieckie nakazywało, że ktoś taki musi być, ale pozwalało, by nadzór sprawował czynnie działający architekt lub mistrz murarski. Ten model był tańszy, ale niezbyt wydajny. Tymczasem Zielona Góra po doprowadzeniu linii kolejowej, w 1871

r., (i zjednoczeniu Niemiec) przeżywała inwestycyjny boom. Dlatego postanowiono wprowadzić zmiany.

- Zatrudnimy zawodowego architekta. Na miejskim etacie - zaproponował burmistrz Joseph Fluthgraf podczas posiedzenia rady miejskiej, 9 października 1887 r.

Kandydat musiał być architektem z uprawnieniami, nie mógł prowadzić prywatnej praktyki i przyjmować zleceń spoza urzędu. Zaoferowano kontrakt na 12 lat i 3.600 marek rocznej pensji.

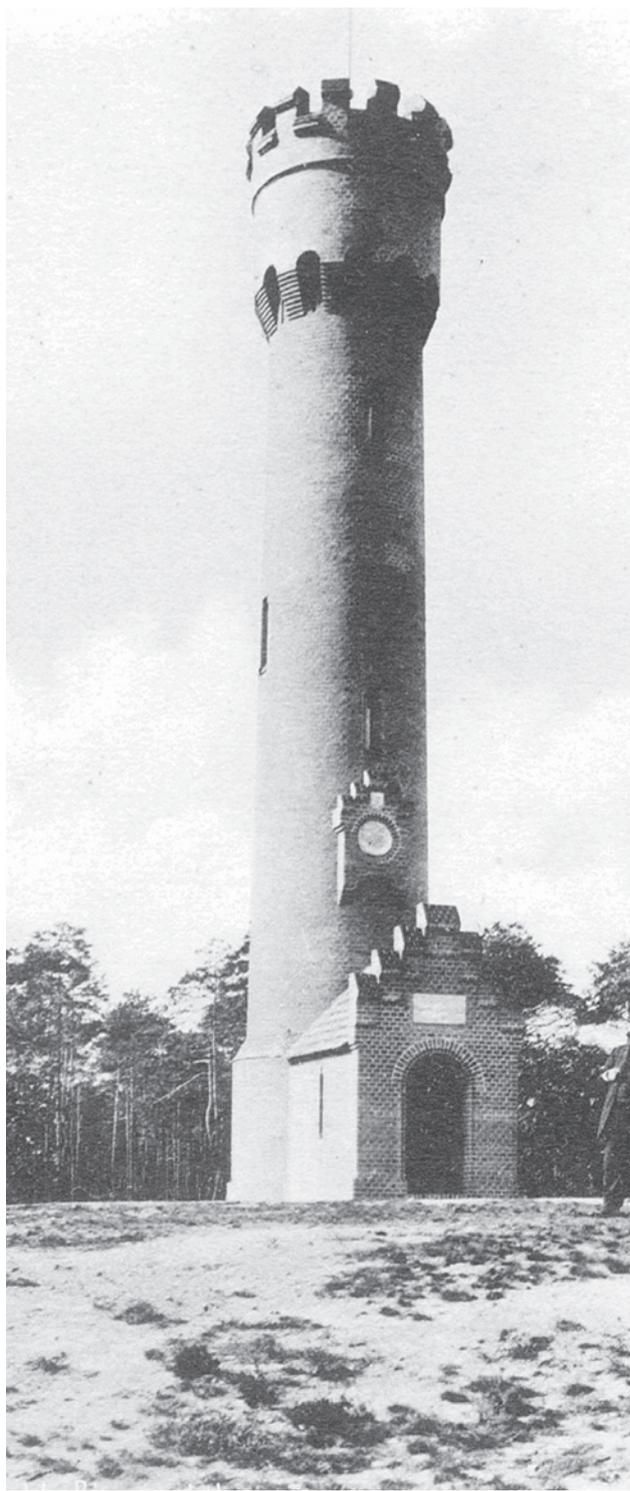
Wyznaczono termin składania kandydatur - 15 listopada 1887 r. Zgłosiły się dwie osoby: Severin i Krüger. Wybrano tego pierwszego stosunkiem głosów 40 do 7.

Albert Severin urodził się w Zielonej Górze, 29 lipca 1851 r. Tu ukończył gimnazjum. Studiował w Berlinie. Pracował w biurze architekta miejskiego w Insterburgu (dziś Czerniachowsk w obwodzie kaliningradzkim), później był dyrektorem tamtejszej szkoły budowlanej. W 1888 r. wrócił w rodzinne strony.

Jego pierwszym dziełem był projekt reżni miejskiej, przy ul. Dąbrowskiego.

Swoją funkcję pełnił przez 32 lata. Zajmował się również projektami urbanistycznymi i terenami zielonymi. Jego dziełem jest wytyczenie pl. Bohaterów oraz projekt Parku Piastowskiego. Zielonogórzanie kochali go. To właśnie w tym parku, w 1921 r., ufundowali mu pamiątkową tablicę, dziękując za stworzenie promenady spacerowej.

Promenada miała być fragmentem wielkiego ciągu łączącego Wieżę Braniborską z Wieżą Bismarcka.



Zaprojektowana przez Severina Wieża Bismarcka do dzisiaj pełni swoją rolę

Ze zbiorów Przemysława Karwowskiego

To Severin ją zaprojektował. Po śmierci żelaznego kanclerza, w 1898 r., Niemcy opanowała mania stawiania pamiątkowych wież widokowych. Wzorowały się one na grobowcu króla Ostrogotów, Teodoryka Wielkiego, w Rawennie. Ta moda dotarła również do Zielonej Góry. Jako lokalizację wybrano wzgórze koło Wilkanowa. Wieża z czerwonej cegły była gotowa w cztery miesiące. 23 sierpnia 1902 r. widzowie mogli podziwiać okolicę.

Pan radca lubił obiekty z dobrej czerwonej cegły, której nie zabezpieczano tynkiem. Tego surowca użył w 1894 r., kiedy zaprojektował siedzibę straży pożarnej, przy ul. Kasprowicza. Obiekt do dzisiaj służy strażakom.

Niespełna 10 lat później przystąpił do budowy kompleksu klasztorno-szpitalnego przy ul. Wazów. Projekt zamówiły diakonisy z Ewangelickiego Stowarzyszenia Sióstr Bethesda, które sprowadziły się do naszego miasta w 1901 r. Szukały lokalizacji pod budowę nowego tzw. domu macierzystego, czyli głównego obiektu stowarzyszenia. Siostry kupiły dużą działkę wzdłuż ul. Wazów.

I to dla nich Severin zaprojektował budynek z czerwonej cegły, długi na 100 m, z kaplicą pośrodku. Obiekt był gotowy w 1904 r. Nie był to szpital, lecz dom, w którym siostry mieszkały. Tylko osiem pomieszczeń przeznaczono dla chorych.

Dwa lata później, tuż obok, rozpoczęto budowę właściwego szpitala. Otwarcie nastąpiło w 1908 r. Miejski samorząd finansował opiekę mieszkańców Zielonej Góry i okolic. W 1910 r. szpital przyjął 772 chorych.



Pamiątkowa tablica z 1921 r. poświęcona Severinowi ustawiona w parku Piastowskim

Ze zbiorów Sławomira Ronowicza

Kiedy siostry, w 1913 r., przystąpiły do budowy sierocińca i przedszkola (dzisiaj starsza część polikliniki) skorzystały również z usług naszego radcy.

Wędrując po Zielonej Górze możemy stwierdzić, że prawie każdy stuletni budynek publiczny to dzieło Severina. Zaprojektował szkołę podstawową, przy ul. Moniuszki (1899 r.), i znajdującą się po drugiej stronie ulicy salę gimnastyczną (1902). Jego dziełem jest szkoła przy ul. Chopina - dzisiaj ODN (1897) i Długiej - dzisiaj centrum pomocy rodzinie (1907/08) czy urząd finansowy przy ul. Dworcowej (1906) - dzisiaj hurtownia. Od tej „czerwonoceglanej” stylistyki odbiegają dwa jego duże dzieła - budynek filharmonii (1909) i gmach rektoratu UZ, przy ul. Licealnej (1911).

Severin zmarł 17 sierpnia 1934 r. Został pochowany w Zielonej Górze.

Tomasz Czyżniewski